

Narasta izraelsko-rosyjski kryzys

27 grudnia 2019

Sprawa obywatelki Izraela skazanej przez rosyjski sąd za rzekome posiadanie narkotyków, spowodowała pogorszenie się relacji pomiędzy oboma państwami. Izrael odmawia więc wjazdu na swoje terytorium Rosjanom, natomiast izraelski premier Benjamin Netanjahu twierdzi, że tylko jego regularne spotkania z rosyjskim prezydentem Władimirem Putinem zapobiegają izraelsko-rosyjskiemu konfliktowi.

Przed tygodniem sąd w Moskwie odrzucił apelację wniesioną przez obrońców izraelskiej i amerykańskiej obywatelki Naamę Issachar, tym samym podtrzymując swój wyrok z kwietnia bieżącego roku. Issachar została wówczas skazana na siedem i pół roku więzienia, ponieważ według rosyjskich służb miała przy sobie marihuanę i próbowała ją przemyścić, gdy przebywała w Moskwie w związku ze swoją podróżą z Delhi do Tel Awiwu.

Sprawa młodej kobiety posiadającej podwójne obywatelstwo spowodowała napięcie w stosunkach izraelsko-rosyjskich. W październiku Netanjahu apelował do Putina o jej ułaskawienie, ale jednocześnie nie chciał jej wymienić za domniemanego rosyjskiego hakera, którego ekstradycji domagały się Stany Zjednoczone.

Między innymi z powodu tej sprawy Izrael wprowadził utrudnienia dla Rosjan chcących wjechać na jego terytorium. Oficjalnie syjonistyczne władze zwracają rosyjskich obywateli z lotniska w Tel Awiwie, ponieważ w ostatnich miesiącach drastycznie zwiększyła się liczba Rosjan ubiegających się o azyl w Izraelu. Jeszcze w 2016 r. wnioski w tej sprawie złożyło 395 Rosjan, natomiast w tym roku było ich już blisko 4 tys.

Aby rosyjscy obywatele nie składali podobnych wniosków, blisko

5,7 tys. z nich zostało zawróconych w tym roku na międzynarodowym lotnisku Ben-Guriona w Tel Awiwie. W ubiegłym tygodniu w odpowiedzi na działania Izraela, Rosja przetrzymywała nawet po kilka godzin izraelskich turystów przylatujących do Moskwy.

Jednocześnie szef izraelskiego rządu stwierdził w najnowszym wywiadzie, że tylko jego częste rozmowy z rosyjską głową państwa zapobiegają militarnej konfrontacji izraelsko-rosyjskiej. Według Netanjahu powiedział mu o tym sam Putin, zaś sam izraelski premier dodał, iż już cztery razy prawie doszło do starcia izraelskiego i rosyjskiego lotnictwa z powodu syjonistycznych nalotów na terytorium Syrii.

Na podstawie: TimesOfIsrael.com, Haaretz.com

Źródło: Autonom.pl